

Geny ogłoszeń
za wiersz milsze-
trojny przed jedy-
ni w tekście 50 gr., za
tekstem 40 gr. Ogło-
szenia tabelarycz-
ne 50 proc., a swia-
teczne 25 proc. dro-
żej. Drobne ogło-
szenia po 10 groszy
dla poszukujących
pracy 5 gr. za wy-
raz. Najmniej 1 m.
Za zastrzeżenie miejsca
dłuższe 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wy-
nosi miesięcznie

zł. 2.—

Adres Redakcji, Ad-
ministracji i Bru-
karni: Sosnowiec,
Teatralna 1a
Telefon:
Redakcji 8.16.92,
Administracji 8.14.97

304.247

KRAJOWA
Biblioteka Jagiellońska
Amiry 12

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz. Pocha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14.
Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADZ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów 14.

Wspaniała rewia sokolstwa polskiego na VIII zlocie w Katowicach

KATOWICE, 29. 6. Dziś odbyły się główne uroczystości VIII Ogólnopolskiego Zlotu Sokół w Katowicach.

Już od wczesnego rana na rozległych błoniach toru wyścigowego w Brynowie zaczęły się zbierać drużyny sokole ze wszystkich dzielnic Polski.

Kolejno ustawiły się kompanie honorowa miejscowego garnizonu woj. kieleckiego z orkiestrą, liczne delegacje Sokolstwa Polskiego z Ameryki, Francji, Niemiec, Rumunii, Czechosłowacji a wreszcie nieprzeliczone szeregi okolic i sokolów ze wszystkich ziem Polski, ustawione według dzielnic.

O godz. 8.30 delegat marszałka Rydza Smigłego gen. Leon Berbecki w asyście prezesa Sokolstwa Polskiego p. Arciszewskiego, pułk. Sadowskiego starszyny sokolej i oficerów miejscowego garnizonu dokonał przeglądu drużyn sokolich i odebrał od nich raport.

Po skończonym przeglądzie rozpoczęła się uroczysta msza polowa którą celebrował J. E. Ks. Biskup Adamski w asyście ks. kanonika Matej z Katowic i kapelana Sokolstwa ks. prałata Jochimowskiego, który po nabożeństwie wygłosił płomienne kazanie, wskazując, że sokolstwo w ciągu 70 lat swego istnienia pozostało wiernie swym ideałom i umiało za nie przelewać własną krew w licznych bojach o wolność ukochaną nad wszystko Ojczyznę.

Po mszy wstąpił na trybunę J. E. ks. biskup Adamski, który po okolicznościowym przemówieniu w imieniu nieobecnego protektora ks. prymasa Hłonda udzielił uroczystego błogosławieństwa.

Z kolei przemawiał prezes „Sokolstwa” p. Arciszewski, zapewniając, że

Unszlicht i Magdiejew zostali aresztowani

MOSKWA, 29. 6. W Moskwie od kilku dni krąży pogłoski o aresztowaniu Unszlichta członka CIKU-u ZSRR i kandydata na członka C. K. Partii.

Również ludowy komisarz finansów republiki tatarskiej Magdiejew, został uznany za „nieprzejednanego wroga ludu” i aresztowany. Aresztowano również ludowego komisarza przemysłu lokalnego Ganiejewa za szkodnictwo. Magdiejew w polityce swej kierował się względami nacjonalistycznymi faworyzując Tatarów ze szkodą Rosjan.

O zwolnienie Doboszyńskiego zabiegają obrońcy

KRAKÓW, 29. 6. Do sądu okręgowego wpłynęła prośba adw. Pozowskiego, obrońcy inż. Doboszyńskiego, o wypuszczenie oskarżonego na wolność.

W prośbie obrońca wskazuje, że nie należy obawiać się ucieczki Doboszyńskiego, gdyż mogąc zbierać zagranicę, oddał się sam do dyspozycji władz. Równocześnie obrona wniosła prośby o wypuszczenie oskarżonych Kwinty i Brożka, towarzyszy Doboszyńskiego, skazanych w ostatnim procesie.

Obie prośby będą rozpatrzone na sesji z końcem tygodnia.

brać sokoła nadal służyć będzie Polsce.

Wreszcie zabrał głos gen. Leon Berbecki przysiąc Sokolstwu po zdrowieniu od Naczelnego Wodza. Z pierśi dziesiątek tysięcy sokolów zabrzmiał następnie hymn „Boże coś Polskę” i „Nie rzucim ziemi”, poczem rozpoczęło się formowanie pochodu. Przeszkodził w tym niezwykle ulewny

deszcz, który opóźnił defiladę.

Defilada odbyła się na Rynku w Katowicach, którą odebrali przedstawiciele władz i starszyzna sokolstwa.

W defiladzie wzięli udział sokole z całego oceanu, a Ameryki, Francji, Czechosłowacji Niemiec i Rumunii dalej z dzielnic krakowskiej, małopolskiej, mazowieckiej, z ziemi pomorskiej, kaszubskiej wielkopolskiej i na końcu

5 tys. Sokoli z Górnego Śląska.

Defilada trwała przeszło 2 godziny i wywołała wśród widzów żywy odzew.

Uroczyste zakończenie kongresu ku czci Chrystusa Króla

POZNAN, 29. 6. Międzynarodowy kongres ku czci Chrystusa Króla, który obradował w Poznaniu, zakończony został dziś wspaniałymi uroczystościami religijnymi.

Przed ołtarzem wzniesionym przy Muzeum Wielkopolskim zajął miejsce ks. kard. Hłond w otoczeniu duchowieństwa. Naprzeciw nich zasiadł reprezentant rządu minister Świętosławski w towarzystwie oj. Maruszewskiego. Mszę św. celebrował ks. legat papieski w asyście licznych duchowieństwa. Podniosłe kazanie wygłosił ks. biskup polowy Gawling, mówiąc początkowo po polsku, niemiecku i francusku. Po mszy św. ks. kard. Hłond udzielił błogosławieństwa.

Z powodu burzy z piorunami uroczystości zostały skrócone, a tym samym przemówienie wicemin. Świętosławskiego odwołano.

Na zakończenie przed pomnikiem Najśw. Serca Jezusowego nastąpiło wspólne wyznanie wiary, przy czym legat wygłosił przemówienie i udzielił tłumom błogosławieństwa.

Rząd Chautempsa żąda pełnomocnictw Zamknięcie giełd francuskich

PARYŻ, 29. 6. Pałaconocnych radach rząd postanowił w obliczu sytuacji finansowej, jaka się wytworzyła — wystąpić do parlamentu z żądaniem równie szerokich i nieograniczonych pełnomocnictw, jak te, których żądał w swoim czasie premier Blum, a nawet o tyle szerszych, że z wyłączeniem poprawki deput. Petfche'a, za braniającej rządowi dewaluacji.

Gorączkowe obrady trwały w po-
medzialek wieczorem i wczoraj rano. Ogłoszenie o godz. 1 w nocy dekretu o zamknięcie giełd paryskich od 29 bm, na czas nieograniczony, jak również ogłoszenie moratorium płatności należności handlowych, opiewających w walutach zagranicznych lub w złotych dało odezwać szerokiej opinii, że rząd stoi znowu wobec daleko idących operacji finansowych.

Projektowana ustawa o pełnomocnictwach zawierać będzie podobnie jak poprzednio tylko jeden artykuł.

Przez całą noc pomiędzy Paryżem, New Yorkiem, Waszyngtonem i Londynem, prowadzone były rozmowy telefoniczne, mające na celu uzgodnienie nowych posunięć rządu francuskiego z trójstronnym układem finansowym.

Z powodu decyzji rządu francuskiego o zamknięciu giełdy na czas opracowania zarządzeń, związanych z kryzysem finansowym, komitet bankierów londyńskich postanowił aż do odwołania zawiesić wszelkie operacje opiewające we frankach francuskich.

Izba po wysłuchaniu deklaracji rządowej uchwaliła votum zaufania Chautempsowi 393-ma głosami przeciwko 142.

Przygotowania do przyjęcia króla Karola w Krakowie

KRAKÓW, 29. 6. W czasie swego pobytu w Krakowie król Karol II — zgodnie z programem — złoży wieniec na trumnie Marszałka Piłsudskiego i zwiedzi również kryptę katedry wawelskiej.

Jak słychać, przybędzie do Krakowa J. E. nuncjusz papieski Cortesi — Nuncjusz Cortesi będzie obecny na uroczystościach związanych z powitaniem króla Karola II w Krakowie i weźmie m. in. udział w obiedzie galowym na

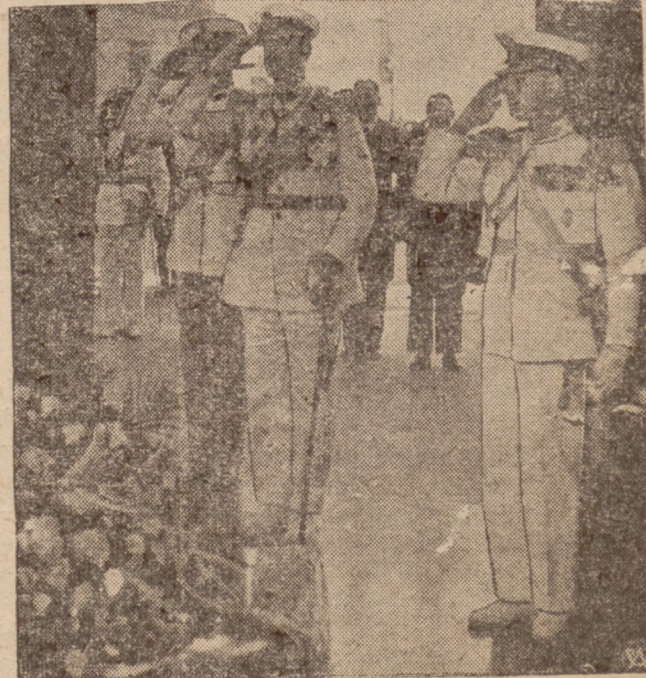
Wawelu.

Kraków czyni gorączkowe przygotowania do powitania w swoich murach króla Karola II.

Wczoraj rano odbyła się generalna próba przejazdu orszaku królewskiego z dworca na Wawel. We wczesnych godzinach rannych oddziały wojska ustawiły się wzdłuż ulic, tworząc dwa szeregi. Przed dworcem kolejowym stanęły frontem 2 plutony ułanów. —

Na miejsce przybyli reprezentanci władz z woj. Gnońskiego, którzy badali przebieg próby.

Na dany znak rozległy się fanfary po czym ruszył pluton ułanów, za którym jechał samochód, eskortowany przez drugi pluton. Orszak przejechał ulicami miasta na Wawel, gdzie został powitany dźwiękami marsza i spreżeniem broni przez kompanię honorową. Całość wypadła doskonale.



Na pierwszym zdjęciu — od lewej widoczny jest moment wręczenia przez króla Karola II Marszałkowi Smigłemu - Rydzowi odznak orderu „Krzyża Zasługi” I klasy, jednego z najwyższych odznaczeń rumuńskich. Na drugim zdjęciu moment złożenia wienca na grobie Nieznanego Żołnierza. Obok J. K. Mości stoi ks. Michał

ZE SPORTU

Zawody hipiczne w Sosnowcu

Kpt. Malewski, por. Żmudzki i st. przod. Pielok zwycięzcami

Wczoraj na stadionie Policyjnego KS. w Sosnowcu odbyły się zawody konne zorganizowane przez Wojskowy Klub Sportowy z Będzina. W zawodach wzięli udział jeźdźcy wojskowi i policyjni.

Zawody wzbudziły duże zainteresowanie i na stadionie zgromadziło się około 1000 widzów.

W konkursie dla podoficerów i policji (10 przeszkód, wysokość 1.10 m., szerokość 2.50 mtr.) startowało 32 konie. Wyniki były następujące: Pierwsze miejsce zdobył st. przod. Pielok (PKS. Katowice) na koniu Obietnica — 0 pkt. czas 26.3 sek., 2) post. Głogowski (PKS. Katowice) na koniu Nelly — 0 pkt. 21.6 sek., 3) przod. Fudelko (PKS. Katowice) na koniu Nanka — 0 pkt. karnych, w czasie 22.4 sek., 4) plut. Dymarski (WKS. Żory) na koniu Wierna — 0 pkt. 23 sek., 5) cgniomistrz Pawłowski (WKS. Będzin) na koniu Ramzes — 4 pkt. karne, czas 22.2 sek., 6) st. przod. Pielok (PKS) na koniu Infant — 1 pkt. karne 23 sek.

Nagrody zwycięzcom wręczył starosta Kędzierski.

Konkurs lekki dla oficerów o nagrodę m. Będzina (11 przeszkód, wysokość 1.15 mtr., szerokość 3 mtr.) wygrał por. Żmudzki (WKS. Będzin) na koniu Cygan — 0 pkt. karnych, 2) por. Kluczewski (Będzin) na koniu Almeria — 4 pkt. karne.

Unia-„06“ Mysłowice

0:1 (0:0).

Wczoraj na stadionie Unii w Sosnowcu rozegrany został mecz koleżeńcki pomiędzy Unią a 06 Mysłowice, który zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 1:0 (0:0).

Gra nie należała do ciekawych. Drużyna 06 Mysłowice zademonstrowała bardzo ostrą grę, to też z boiska zniesiono jednego z graczy Śląskian.

Polska—Węgry 4:2

W TENISIE.

We Lwowie zakończony został mecz tenisowy Polska — Węgry, przerwany z powodu deszczu w ub. niedzielę przy stanie 2:2.

W ostatnich spotkaniach Wittman pokonał Ferenczego 3:6, 4:6, 6:4, 7:5, 6:3.

Tarłowski po ciężkiej walce pokonał Szpigetiego 6:4, 4:6, 10:8, 8:6. Ostateczny wynik meczu 4:2 dla Polski.

ne. 28 sek., 3) por. Cieślak na koniu Cygan, 4) por. Szelaż, 5 kpt. Kwieciński.

Nagrody zwycięzcom wręczyła przod. Izydorezykowa i udekorowała konie szarfami.

Konkurs ciężki dla oficerów o nagrodę miasta Sosnowca wygrał kpt. Malewski w czasie 1.34. 2) mjr. Krauwald na koniu Zapal w czasie 1:36.8. 3) kpt. Kwieciński na koniu Zachwyt — 2:54.

Nagrody zwycięzcom wręczył w imieniu zarządu m. Sosnowca dyr. Mazur, dziękując jednocześnie plk. Gorezyńskiemu za zorganizowanie zawodów konnych w Sosnowcu.

Ponadto odbył się pokaz woltżerki i zabawy żołnierskie na koniach, wywołujące dużo wesołości wśród publiczności.

Podgórze--Naprzód (Lipiny) 5:1 (2:0)

Wczoraj w Krakowie odbył się pierwszy mecz piłkarski o wejście do ligi, który przyniósł wysokie zwycięstwo Podgórzowi nad mistrzem Śląska Naprzodem z Lipin w st. 5:1 (2:0).

Podgórze zwyciężyło zasłużenie ja-

ko drużyna bardziej technicznie zaawansowana. Ślązacy grali dość prymitywnie, narzucając w pierwszej połowie szybkie tempo, którego później nie wytrzymali.

Czwarty etap wyścigu dookoła Polski

Wczoraj nastąpił w Chorzowie start do dwu etapów wyścigu dookoła Polski z tym, że czwarty etap (78 km) kończył się w Częstochowie, skąd po dwugodzinnym odpoczynku nastąpił start do piątego etapu na dystansie 187 km. do Kalisza.

Do Częstochowy wpadają zawodnicy w grupie i w następującym porządku: 1) Wasielewski 2:08:40, 2) Kluj 2:08:44, 3) Wandor, 4) Napierata.

Drużynowo na tym etapie pierwsze miejsce zajmuje Polska I 4:17:21, drugie Polska III 4:17:21.2.

Po dwugodzinnym odpoczynku w

Częstochowie zawodnicy ruszyli do czwartego etapu do Kalisza.

Zawody strzeleckie W PORABCE.

Komenda oddziału Z. S. Porabka urzęduje w czasie od 30 bm. do 5 lipca br. strzelanie o O. S. (oznakę strzelecką) dla zrzeszonych i niezrzeszonych z terenu Porabki. Zawodnia, Pekinu, Kazimierza, Maćka i Niemiec obok kop. „Juliusz”. — Strzelnica czynna będzie codziennie od 17 do 20. w niedzielę od 13 do 20. połączona z zawodami. Amunicja na strzelnicę za zwrotem kosztów.

Brygada (Częstochowa) mistrzem kiel. O. Z. P. N.

Brygada — Zagłębie 2:1 (1:1)

CZĘSTOCHOWA, 29. 6. W dniu wczorajszym w Częstochowie odbył się decydujący mecz o mistrzostwo kieleckiego okręgu, pomiędzy Zagłębiem z Dąbrowy a miejscową Brygadą.

Mecz, jak zresztą było do przewidzenia, zakończył się zwycięstwem Brygady w stosunku 2:1 (1:1).

Gra była naogół wyrównana. W dru-

giej połowie Brygadzie udało się uzyskać zwycięskiego gola.

W ten sposób mistrzostwo kiel. OZPN. zdobyła częstochowska Brygada i reprezentować będzie okręg kielecki w rozgrywkach o wejście do ligi.

Bramki dla Zagłębia strzelił Banasik dla miejscowych: Heine i Mauer. Sędziował p. Trzmiel z Sosnowca.

Zawody sportowe W CZELADZI

W ramach świąt moria w Czładzi odbyły się wczoraj zawody sportowe zorganizowane przez p. J. Pawełyka.

W biegu na 4 i pół km. pierwsze miejsce zajął E. Szko (ATS) w czasie 14:47.3 sek., 2) Czesław Właczorek (CKS) 15:06.3 sek., 3) Br. Majka i 4) Kowalczyk (ATS).

W zawodach pływackich na 300 mtr. zwyciężył Janiszewski Marian (Brynica) w czasie 7:42.3 sek., drugie miejsce zajął Władysław Ścisło (niestowarzyszony).

W biegu na 100 mtr. (styl dowolny) uzyskano następujące wyniki. 1) Cukiernik (Brynica) 1:43.9 sek., 2) Grzebień 2:10 sek., 3) Kielbasiński 2:17 sek., 4) Grudzień 2:18 sek., 5) Sadowski, 6) Pieczyrak, 7) Matrowski, 8) Majka. Starowało 11 zawodników.

Na zakończenie odbyły się zawody jakowe (zalogi pojedyncze), które wygrał wielokrotny zwycięzca Czesław Kupka w czasie 15:51 sek. przed Hermanem 17:25 m.

AKS. — ŁKS.

3:2 (1:0)

Amatorski gościł we wtorek w Chorzowie Łódzki ŁKS. Było to jedno z najsłabszych spotkań, jakie w tegorocznym sezonie piłkarskim oglądano na Śląsku.

Wygrał AKS. w stosunku 3:2.

Cracovia — Garbarnia

4:0 (2:0)

Wobec zwycięstwa Cracovii, utrymuje się ona nadal na czele tabeli ligowej.

Reklamuj się

tylko w

„Expresie Zagłębia”

najpoczytniejszym piśmie województwa kieleckiego

Wczorajszym spotkaniem zakończone zostały ostatecznie mistrzostwa kieleckiego OZPN.

Podkreślić należy, że drużyna Zagłębia występowała w rozgrywkach w osłabionym składzie i przegrana była licznymi meczami. Nie też dziwnego, że uleciała wypoczątej drużynie Brygady.

nasuwały odrazu myśl o Wschodzie. Miał twarz człowieka, mającego niewiele ponad trzydzieści lat, ale taką figurę, jakgdyby był starszy o lat dziesięć.

— Oto jest książę — rzekła — Proszę, niech pan zaraz wstanie. Niech pan pójdzie wprost do niego i powie mu, że panna Dukane pragnie z nim mówić. Tylko prędko, zanim go ktoś inny zatrzyma! A pan niech lepiej odejdzie.

— Czy nie da mi pani jeszcze jednego tańca? — zapytał błagalnie — a jak się pani dostanie do domu?

— Pan Browlow i panna Widdowes przyrzekli, że mnie odwieżą. Zatańczymy jeszcze raz, o ile to będzie możliwe, ale niech mi pan nie przerywa rozmowy z księciem Andropulo, chyba, że pana sama zawołam.

Marek wykonał polecenie i patrzył z pewnej odległości na to, jak książę który szybko podbiegł ku Estelli, pochylił się nisko i podniósł do ust jej rękę. Jego czarne oczy błyszczały. Widoczne było, że spotkanie to miało dla niego wielkie znaczenie. Marek odwrócił się nagle z pościenną twarzą. Mira która tańczyła z Brownlowem skinęła na niego.

d. c. n.



E. PHILLIPS OPPENHEIM

Kuszące oczy zbrodniarki

Powieść kryminalna

18.

— Od kiedyś to?

— Od dzisiaj! Nie upłynęło pół go dzimy od chwili, gdy pożegnałem się z państwem, a pan Widdowes zapropnował mi, abym na jakiś czas wstąpił do ambasady. Wszyscy są tam przepracowani, a jeden z sekretarzy, Dimsdale, musiał wyjechać. Pomyślałem o pani radzie i nie wahałem się ani chwili. Ale, prawdę mówiąc, to był dziwny zbieg okoliczności.

— No pewno — przyznała. — A czy pan będzie pracował w samej ambasadzie, czy też wyjedzie pan z ich ramienia?

— Zrobię to co mi polerą. Jak dotychczas pierwszym moim obowiązkiem było przejrzeć listę wszystkich turystów wybrać, którzy z nich mogą być zapraszani na zwykłe domowe przyjęcie, którzy na drugie śniadania a którzy na obiad.

— To brzmi interesująco — roześmiała się.

— Ale zanim panią porwą odemnie

chciałabym o coś zapytać — poprosił nagle, zmieniając temat rozmowy — Myślałem o tem przez cały dzień. Czy ta pani rada była wyłącznie tylko zbiegiem okoliczności?

— O czym pan mówi?

— No... gdy mówiło się o tem co nazwała pani moją bezczynnością. Prosiła mnie pani, abym drzucił propozycję posady, o ile taką propozycję otrzymam. W przeciągu godziny to się stało. Czy pani wiedziała cokolwiek, że istnieje tego rodzaju możliwość?

— Jakże mogłabym wiedzieć — rzekła ze zdziwieniem — państwo Widdowes chciał mówić nieoficjalnie z moim ojcem.

— Ale ja ciągle zastanawiam się nad tem, czy pani wiedziała cokolwiek — nalegał, zdając sobie niejasno sprawę z pewnej nieszczerości w jej zdaniu.

Potrząsnęła głową.

— Niech pan powie

— Niech mi pan nie zadaje niemałych pytań. Proszę się zadowolnić

tem iż wolę pana takim o wiele, jakim jest pan teraz. Lubię ludzi, którzy pracują. Bogaci mężczyźni, którzy nie robią nic prócz polowania i gry w polo, mogą być bardzo nawet przystojni, ale nie będą nigdy w moim guście. A teraz mogę panu jeszcze coś poradzić?

...niech się pan odrazu zgodzi!

— Proszę.

— O ile nadarzy się sposobność, niech pan rzuci te towarzyskie obowiązki; nie mają one wielkiego znaczenia, a pan wygląda tak solidnie i odpowiedzialnie, iż jestem pewną, że nie zadługo powierzą panu jakąś solidną robotę.

— Naturalnie, że zrobię tak, jeśli będą miały możliwość — przyrzekł — zdaje mi się, że Dimsdale załatwiał również pewną czynność prywatnej korespondencji szefa, gdy było dużo roboty. Może będę mógł zająć jego miejsce.

— Jeśli to panu proponują, niech się pan odrazu zgodzi — ponowiła gorąco — o, idzie właśnie osoba z którą chcę się zobaczyć. Nareszcie!

Spoglądała przed siebie, w stronę młodego mężczyzny, o bladej twarzy, czarnych włosach, zaczesanych gładko w tył, ciemnych oczach i bardzo znużonej minie. W ubiorze jego nie było nic sprzecznego z obowiązującymi w Europie zwyczajami, ale wielkie śpińki od mankietów, pierścienie, jakie nosił na małym palcu każdej ręki,

Święto morza obchodzone uroczyście w Zagłębiu Dąbrowskim

W dniu wczorajszym odbyła się główna część uroczystości „Święta morza” rozpoczętego w ub. poniedziałek wieczorem w miastach zagłębiowskich.

Na domach prywatnych i na budynkach urzędów i instytucji państwowych powiewały flagi narodowe i bandery morskie. Okna sklepów i mieszkań prywatnych przybrane były nalepkami, wydanymi z okazji „Tygodnia morskiego” odbywającego się w całej Polsce.

W Sosnowcu

W Sosnowcu o godz. 9.30 rano na stąpiła przed ratuszem zbiórka organizacji i związków skąd pochodem przemaszerowano do kościoła parafialnego, gdzie nabożeństwo odprawił ks. proboszcz Jankowski a kazanie wygłosił ks. Kiwacz.

Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych ze starostą Kędzierskim na czele.

Po nabożeństwie przed kościołem oddziały uformowały się na czele z kilkoma orkiestrami przemaszerowały ulicami Mościckiego, Piłsudskiego i 3-maja z powrotem przed ratusz gdzie zebrani wysłuchali transmisję przemówienia P. Prezydenta R. P., wygłoszonego przez radio z okazji „Święta morza”.

Następnie pochód przemaszerował przed płytą Nieznanego Żołnierza na ul. 3-go maja gdzie złożony został wieńiec

Na tym uroczystości zakończono Wieczorem w Nivce odbyła się uroczystość puszczania „wianków”.

W Dąbrowie

„Tydzień morski” w Dąbrowie obchodzony był, jak corocznie uroczystości.

Uroczystości związane z „Tygodniem”, jak już donosiliśmy rozpoczęły się w ub. sobotę. Dodac tu należy, że po ceremonii podniesienia bandery na maszt, okolicznościowe przemówienia wygłosili: prof. W. Kuźniak i prof. Lewicki.

Nieuczciwi sprzedawcy kilimów odpowiadają przed sądem

Do prokuratury Sądu Okręgowego w Sosnowcu wpłynęły liczne skargi na agentów i pośredników sprzedaży kilimów którzy korzystając z pełnomocnictw, udzielonych im przez pracodawców, zamiast kilimów przeważnie w dalekiej odległości od Zagłębia, dopuścili się masowych nadużyć.

Serie spraw o przywłaszczenie sobie pieniędzy i powierzonych towarów przez agentów, zamknęła sprawa przeciwko sosnowiezaninowi Nusymowi Natanowi Sliwińskiemu (Wielka 24), który będąc zresztą fryzjerem z zawodu, zabrał się do pośrednictwa we wspomnianej branży, dopuszczając się sprzeniewierzenia na szkodę niejakiego Jaffa.

Sąd skazał Sliwińskiego na miesiąc aresztu. Sprzedany klientowi kilim został zakwestionowany.

Kino-teatr „EDEN”

Nowoczesne małżeństwo na fali nie zwykłych nieporozumień

Miłosne niespodzianki

W rol. gł. NORMA THEARER i ROBERT MONTGOMERY.

Początek I seansu o godz. 17.00. w niedzielę i święto o godz. 15.00.

Wczoraj o godz. 9.30 rano w miejscowym kościele parafialnym odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. prob. Niedźwiedzki. Po nabożeństwie odbył się propagandowy przemarsz pod pomnik Kosciuszki wszystkich organizacji z władzami L. M. i Kol. na czele. Tu przemówienie wygłosił prof. Kuźniak.

O godz. 15-ej odbyła się zabawa w parku z bogato urozmaiconym programem

W Czeladzi

Święto morza w Czeladzi obchodzone dorocznym zwyczajem. Miasto przystrójone zostało flagami państwowymi

Wczoraj rano organizacje społeczne i stowarzyszenia zebrały się w parku miejskim, skąd pochodem z orkiestrą strażacką na czele udały się na nabożeństwo do kościoła. Po nabożeństwie pochód udał się nad Brynicę, gdzie aktu poświęcenia wody dokonał ks. Szuba.

W godzinach popołudniowych odbyły się na Brynicy zawody sportowe, koncert orkiestry tow. Saturn i defilada udekorowanych łodzi przy rozgłonej sobótce.

Ponadto uroczystości „Święta morza” odbyły się we wszystkich prawie miejscowościach Zagłębia Dąbrowskiego gromadząc tłumy społeczeństwa.

Krwawa rozprawa nożowa podczas odpustu w Zagórzcu

Wczoraj w Zagórzcu doszło do krwawej bójki między mieszkańcami Dąbrowy Stanisławem Kularem a Stanisławem Cwiekiem.

Obaj dąbrowianie wybrali się do Zagórzca na odpust.

Przechodząc obok siebie w tłumie odpustowiczów

Cwiek zaczął Kulara i po krótkiej wymianie słów wyjął z kieszeni nóż i zadał nim przeciwnikowi cios w brzuch

po czym dwukrotnie utopił nóż w pier

si Kulary, przebijając mu płuca.

Wśród odpustowiczów powstał popłoch.

Cwiek po krwawej rozprawie zbiegł w niewiadomym kierunku

i jest poszukiwany przez policję

Rannego Kulara w stanie ciężkim przewieziono do szpitala św. Barbary w Dąbrowie.

Jak się okazało tłem krwawego zajścia były nieporozumienia osobiste między Kularem a Cwiekiem.

Walce z plagą włóczęgostwa prowadzą władze w Zagłębiu

Będzin i okolice nawiedziła ostatnio plaga włóczęgów, którym władze administracyjne wypowiedziały skuteczną walkę. Wielu zatrzymanych, po doraźnym ukaraniu odstawiono do miejsc stałego pobytu, kilku pociągnięto do odpowiedzialności sądowej za drobne wykroczenia i kradzieże.

W Grodzu zatrzymano 27-letniego Władysława Schaba (bez stałego miejsca zamieszkania), który krążył po do-

mach i kradł, co mu wpadło pod rękę, w Będzinie zaś 25 lat liczącego bezdomnego Borisa Pimenowa,

który zatrzymawszy się chwilę w domu A. Herbata (3 Maja 10) dla odpoczynku skradł mu srebrny zegarek.

Włóczędzy stanęli onegdaj przed sądem, który skazał Pimenowa na dwa miesiące aresztu, Shaba zaś na 2 tygodnie z zawieszeniem.

Wiadomości bieżące

Sroda
30
Czerw.

Dziś: Lucyna

Jutro: Najśw. Krwi J.

Wschód słońca: 3.17

Zachód słońca: 20.01

KINA W SOSNOWCU:

ZAGŁĘBIE — Pieśń jej matki.

PALACE — Jadzia

EDEN — Miłosne niespodzianki

—oO—

— LOTY GOŁĘBI POZIOMYCH. Zw. Strzelecki — sekcja hodowców gołębi po człowych nr. V — 153 w Sosnowcu prze prowadziła w bieżącym sezonie lotowym następujące loty ewidencyjne: 9 maja br. z odległości 25 km., 18 maja br. z odległości 75 km., 23 maja br. z odległości 200 km., 14 czerwca br. z odległości 300 km. Wszystkie loty odbyły się przy sprzyjającej pogodzie, to też straty są minimalne, mimo, że sekcja nie rozporządza starym materiałem lotowym i 90 proc. lotowanych gołębi to roczniki legu 1936 r. Gołębie wracały z przeciętną szybkością 1200 mtr./min.

W tych dniach nastąpi jeszcze lot z odległości 500 km., który będzie ostatnim w b. sezonie lotem starych gołębi.

Do sekcji mogą należeć hodowcy członkowie Z. S. z terenu powiatu będzińskiego, posiadający zezwolenie na hodowlę gołębi pocztowych. Adres sekcji: Sosnowiec, Marjańska 14.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

Strajk w cegielni

W ZAGÓRZU TRWA.

Strajk okupacyjny w cegielni Urbanczyka w Zagórzcu trwa w dalszym ciągu. Na terenie cegielni pozostaje większość robotników. Strajk ma przebieg zupełnie spokojny.

Junacy P. W. z Zagł. Dąbrowskiego ratowali płonące osiedle koło Hermanic

W dniu 25 bm. przeszła nad Ustrojem i Hermanicami między godziną 15—17 gwałtowna burza z piorunami. Jeden z nich zapalił gospodarstwo wiejskie w odległych od obozu o 4—5 km. Górkach Wielkich. Dowódcą kpt. Widel Stanisław, który wraz z zebrałymi oficerami i instruktorami obserwował nadciągającą burzę, zarządził alarm i udał się razem z kpt. Książkiem Franciszkiem, por. Hussakowskim Antonim w stronę pożaru. Junacy, jak który był ubrany, popędzili z wiadrami i łopatkami w stronę pożaru. Odległość 4—5 km. przeżyli w ciągu 30—35 minut

Jedną część junaków, by nie dopuścić do rozszerzenia się ognia, rozrywała żrą i tenże natychmiast zlewała wodą, której dostarczali szybko junacy, utworzywszy łączność, od palącego się gospodarstwa wiejskiego aż do sąsiedniego domu oddalonego oko-



RADIO

Sroda 30 czerwca.

6.15 Audycja poranna. 12.25 Koncert puarny w wyk. ork. Ulanów Jazłowieckich. 16.00 „Z naszego warsztatu” — szkic literacki. 16.15 Koncert rozrywkowy w wyk. Tria Słanowego Rozgł. Kat. 16.45 „Łodzie podwodne wczoraj a dziś” — odczyt. 17.00 Koncert solistów. 18.15 Gwiazdy „Casino de Paris” śpiewają (płyty). 19.00 Słynni dyregenci — Pierro Monteux (płyty). 20.15 Muzyka salonowa. 21.00 Koncert chopinowski (Transm. do Ameryki i Niemiec). 21.40 „Kaprowie Zygmunta Augusta” — fragm. noweli. 21.55 Muzyka lekka i taneczna w wyk. ork. Wileńskiej.

Czwartek. 1 lipca.

6.15 Audycja poranna. 12.25 Orkiestra rozrywkowa. 16.00 Bajki Kiplinga — recytuje dla dzieci M. Maszyński. 16.15 Chór Pracowników Kolejowych „Syrena” we Lwowie. 18.15 Koncert popularny. 19.00 Słuchowisko oryginalne pt. „Dzieło jedności i zgody”. 20.00 Koncert muzyki lekkiej. 21.05. Muzyka taneczna. 21.45 „Ortań nie zwycięstwo” — fragment z powieści. 22.00 Koncert solistów.

Samobójstwo umysłowo-chirnego w WOJKOWICACH KOMORNYCH

W tych dniach popełnił samobójstwo 69-letni mieszkaniec Wojkowic Komornych Stanisław Gancarz, który w przystępie szalu utopił się w Brynicy. Zwłoki umieszczono w kostnicy.

Protestacyjne zebranie

ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH W CZELADZI.

W ub. poniedziałek w lokalu Związku Legionistów w Czeladzi pod przewodnictwem burmistrza Brudnickiego odbyło się protestacyjne zebranie przedstawicieli organizacji społecznych w sprawie przeniesienia zwłok śp. Marszałka Piłsudskiego na Wawel.

Zebrani przedstawiciele organizacji uchwalili odpowiednią rezolucję, która przesłana będzie p. premierowi gen. Stawoj-Składkowskiemu.

to 60 m

Druga część junaków, widząc zagrożoną w pobliżu chałupę gospodarską, powynosiła z wewnątrz sprzęty i te odniosła tak daleko, by ogień tychże nie mógł osiągnąć. Praca planowa trwała przez przeciąg blisko godziny, wśród deszczu i piorunów. Junacy do piero wtedy opuścili swoją placówkę, gdy już byli pewni, że pożar zlokalizowano i ugaszono.

Biorąc pod uwagę ów wypadek, należy podkreślić, iż junacy, pozostający na wyszkoleniu PW. w Hermanicach, zrozumieli doskonale wychowanie żołniersko - obywatelskie

Podkreślić należy, że w akcji ratunkowej brali również udział uczniowie szkół z Zagłębia, których nazwiska podajemy:

Br. Chosiński z gimnazjum w Będzinie H. Fronczak, Zdz. Szomborski K. Levittoux, z gimn. w Dąbrowie.



Zdjęcie powyższe przedstawia moment z balu, który odbył się w salach Ministerstwa Spraw Zagranicznych na cześć J. K. Mości kr. Karola. Na zdjęciu widzimy J. K.M. króla Karola w rozmowie z p. Marią Moście

ką, po prawej stronie siedzi Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z Marszałkiem Smigłym — Rydzem, zaś po lewej stronie ks. Michał w towarzystwie ministra Antoniescu.

KINO „ZAGŁĘBIE“

DZIŚ! Najwspanialszy film MARTY EGGERTH p.t.

DZIŚ!

Pieśń jej matki

to pogodna, wesoła i niewymuszona komedia o naturalnych sytuacjach komicznych. Czarująca muzyka i melodyjne piosenki w wykonaniu

MARTY EGGERTH

i najlepszego tenora holenderskiego
Reżyserja Detlefa Sieracka twórcy

JOHANNESA HEESTERA
„OSTATNIEGO AKORDU“

Bilety od 25 gr. Początek o 8.30.

Nadprogram: Tyg. P.A.T.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSZUKUJE sumiennej obznajmionej do 5-miesięcznego dziecka. Pisemne zgłoszenia z podaniem warunków do oddziału „Expresu“ w Zawierciu.

RÓŻNE

SZKOŁA Handlowa Średnia Zawodowa Sosnowiec. 1 Maja 25. przyjmuje kandydatów do pierwszej klasy.

SIWKOWI MORDCE, Sosnowiec, Cz. 7. skradziono portfel, w którym był dowód osobisty, książka wojskowa i patent 5. kategorii.

Zakład pieczętarski

Lucjan Stybliński

Sosnowiec, 1 Maja 26 i Małachowskiego 9, telef. 61882. wykonuje pieczętki, sztyldy emaliowane i t. p.

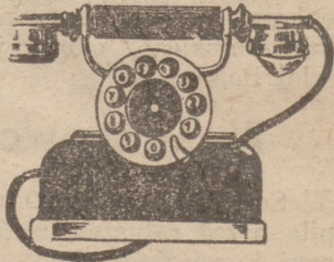
Zawiadamiamy P. T. Odbiorców,

że w dniu dzisiejszym o godz. 16.30 w lokalu propagandowym przy sklepie Elektrowni w Sosnowcu odbędzie się pokaz gotowania na elektryczności, na który wszystkich zainteresowanych uprzejmie zapraszamy.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM S. A

Wyciąć i Przechować!

TELEFON ZAŁATWI
każde Twe życzenie



CEGIELNIA PAROWA „DĄBROWIANKA“ W DĄBROWIE GÓRNEJ. STASZIC — poleca cegłę maszynową dobrze wypaloną przepisanych wymiarów z dostawą lub loco Cegielnia. Ceny przystępne. Dostawa szybka w każdej ilości i terminie. Telefon

68.404

68.079

Najlepiej

i najszybciej informuje
„EXPRES ZAGŁĘBIA“

6-14-97

Zamawiać można telef.

KINO „PALACE“

DZIŚ!

Najweselejsza komedia polska p. t.

DZIŚ!

JADZIA

W rolach gł.: JADWIGA SMOSARSKA, Cwikliński, Zabczynski, SIELAŃSKI, ZNICZ i inni.

BILETY OD 25 GR.

Antoni Dham

UPIORNA NOC MIŁOŚCI

Współczesna powieść sensacyjna

(Strzeszenie początku powieści).

Dwóm inżynierom Haczewskiemu i Burskiemu udało się wywalezić maszynę zapalającą na odległość. Niestety maszyna ta, jak ją nazwali „beha“, została im wykradzioną przez członków wywiadu ościennego niejakiego Grybskiego vel Gutermana i Beatę Krynicką, której udało się ponadto nawiązać romans z Burskim.

Przy wywalazkach pozostała tylko mała, ale najważniejsza część maszyny. Pewnego dnia próba wykradzenia tej części zakończyła się śmiercią Grybskiego, w którego willi zamieszkiwali chwilowo Burski i Haczewski. W kilka dni potem Haczewski został porwany na ulicy i wywieziony z Poznania.

Na plan całej tej afery wpadł jedynie student Rutecki.

— 0 —

105)

Na szczęście, chodnik zwał się coraz bardziej. Rutecki, przyswiewając latarkę, zauważył wkrótce ciemne przejście, pomiędzy dwoma grubymi ścianami. Tam, zabezpieczony chwilowo przed goniącym go Grybskim, odetchnął chwilę, nie wiedząc, czy już tutaj stawić opór przeciwnikowi, czy szukać jeszcze dogodniejszej pozycji.

Ponieważ jednak z tego miejsca biegły w dół strome, kamienne schodki Rutecki uznał, że lepiej będzie zająć tamte stanowisko, zamykające wejście do niższych kondygnacji podziemi. Zbiegł więc szybko po schodach i znalazł się na powrót w długim, sze-

rokiem korytarzu, który o kilka kroków dalej zakręcał nieznacznie w prawo.

— Tam będzie najlepiej — pomyślał i... nagle stało się coś strasznego. Ziemia zawirowała pod nim, rozległ się przeraźliwy zgrzyt żelaza i Wiktor, nie zdolawszy nawet zdać sobie sprawy z tego, co się z nim dzieje, runął w jakąś ciemną, przerażającą głębokość przepaści.

ROZDZIAŁ 37.

„Bezinteresowny obrońca“

Jadwiga na próżno oczekiwała do późnej nocy przybycia Wiktora Ruteckiego. Student nie zjawił się wcale. — Powiedział przecież, że o ile dziś nie zdąży, to wpadnie niezawodnie jutro rano — pocieszała się, widząc, że zśród licznych przyjaciół Stanisława, może dziś liczyć tylko na pomoc poczciwego studenta, którego nie zresztą dotąd nie łączyło z jej narzeczoną.

Gdy jednak przeszedł i następny dzień, a Rutecki nie dawał o sobie żadnego znaku życia, zawzięcie wstało w serce biednej kobiety.

Fantastyczne plotki dokola sprawy Burskiego rosły z dnia na dzień, z godziny niemal na godzinę, a brak dotąd jakiegokolwiek urzędowych danych w tej sprawie sprzyjał rozwojowi niebywałej sensacji.

Jadwiga, zrozpaczona i bezsilna, żyła już tylko wiarą w ostateczne

zwycięstwo sprawiedliwości, nie ludząc się, aby Stacha zwolniono z więzienia przed rozprawą sądową. Wystarczało bowiem, aby potwierdziła się chociaż niewielka część z krążących wersji, a czyn Burskiego kwalifikowałby się na wieloletnie więzienie.

A jednak trzeba było coś działać. Należało wyszukać jakiegoś obrońcę, który zająłby się zwolnieniem Stanisława z więzienia za kaucją, a wreszcie dopomógł mu do wykazania bezpodstawności tych okrutnych oskarżeń. Ale na to potrzebna była pieniądze, a Jadwiga nie rozporządzała najmniejszą nawet kwotą, latając wraz z ciotką skromny budżet od jednego miesiąca do drugiego. Nie miał ich i Stanisław, który, jak mówił, wydał ostatnio większą sumę na udoskonalenie jakiegoś tam wynalazku w fabryce. Zresztą może udałoby mu się nawet otrzymać gdzieś pożyczkę, ale musiałby odzyskać przed tym wolność. Z więzienia nie da się przecież takiej sprawy załatwić — rozmyślała z gorzkością, nie widząc wyjścia z tej nad wyraz trudnej, zdawałoby się, że beznadziejnej sytuacji.

W tego rodzaju stanu depresji znajdowała się Jadwiga Próchnicka, gdy do drzwi jej skromnego mieszkania zapukał jakiś elegancko ubrany jegomość w średnim wieku.

Jadwiga, otwartwszy mu drzwi, sądziła, że ten zapóźniony gość pomylił sobie adres, pukając do jej mieszkania, gdy tego rodzaju przypuszczenia rozproszył nieznajomy.

— Tutaj mieszka panna Jadwiga Próchnicka, prawda?

— Tak — odpowiedziała, nie ukrywając zdziwienia.

— To pani jest zapewne jak śmiem przypuszczać — powiedział, wchodząc śmiało do przedpokoju.

— Tak.

— Grochulski jestem... adwokat. Michał Grochulski — uzupełnił, przed-

stawiając się zażenowanej kobiecie. — Przybywam do pani w niezwykle ważnej sprawie — mówił, rozbierając się.

— Proszę do pokoju.

Adwokat zabrał nieodstępną tekę i podążył za Próchnicką do saloniku.

Jadwiga nie mogła opanować dziwnego niepokoju, jaki zakradł jej się do serca z chwilą przybycia tego nie oczekiwanego gościa. Intuicyjnie wycozuwała, że ta ważna sprawa, o której wspominał adwokat, musi dotyczyć Burskiego. Nie spodziewała się wszakże, aby wiadomości, jakie niewątpliwie przynosi jej ten człowiek od Stanisława, były pomyślne. Zaangażowanie obrońcy dowodziło wyraźnie, iż Stach nie czuje się na siłach udowodnić sam swojej niewinności. Z trwogą więc i niepokojem, opanowując dziwne drżenie, oczekiwała słów adwokata.

Kiedy usiadł naprzeciw siebie o bok okrągłego stolika, Grochulski jakiś czas gładził ryzawą, śpiczastą brodkę, jakby nie mając odwagi przytąpić do rzeczy.

— Pani jest narzeczoną inżyniera Stanisława Burskiego, prawda? — zaczął wreszcie, wpatrując się badawczo swymi wyblakłymi oczyma w pobladłą twarz Jadwigi.

— Tak — odpowiedziała krótko.

— Takie nieszczeście... — westchnął.

— Pan mecenas ma na myśli aresztowanie pana Burskiego — raczej stwierdziła niż zapytała, pragnąc jak najprędzej dowiedzieć się całej prawdy. Widziała, że adwokat, aby oszczędzić jej nagłego, bolesnego wzruszenia, nie ma odwagi od razu przystąpić do rzeczy.

d. c. n.



Ceny ogłoszeń
za wiersz milime-
trowy przed 1 złoty
w tekście 50 gr., za
tekstem 40 gr. Ogło-
szenia tabelarycz-
ne 50 proc., a swię-
teczne 25 proc. dro-
żej. Drobne ogło-
szenia po 10 groszy
Dla poszukujących
pracy 5 gr. za wy-
raz. Najmiej 1 zł.
Za zastrzeżenie miejsca
dodatkowo 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

KRAKÓW
Biblioteka Jagiellońska
Adm. min. 19
karni:
ul. Teatralna
Telefon Redakcji
8.16.92. Administracji
8.14.97 Dyrekcja 8.28.80
Kosła czeska 904.247
P.K.O. Katowice

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BEDZIN, Malachowskiego 74; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14 i Królowej
Jadwig (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELĄDZ, Miłowska N. 5; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7.19.66

Na krwawym froncie hiszpańskim toczą się zacięte walki

MADRYT, 31. 12. Wczorajszy wie-
czorny komunikat Ministerstwa wojny
donosi: Na odcinku Aranjezu na p-
łudnie od Łagu zaatakowały wojska
rządowe, niszcząc powstanie, zabi-
li i powalili 19 rebeliantów. W re-
einku wycofano się 19 rebeliantów.
Wczoraj, wczoraj, wczoraj, wczoraj,
ay i żył.

Na odcinku rządowym, wczoraj, wczoraj,
ska rządowa, wczoraj, wczoraj,
froncie, wczoraj, wczoraj,
Po zaciętych walkach, wczoraj, wczoraj,
cze miały, wczoraj, wczoraj,
władze, wczoraj, wczoraj,
larnego, wczoraj, wczoraj,
komunistów, wczoraj, wczoraj,

Stwierdzono, wczoraj, wczoraj,
strzelano, wczoraj, wczoraj,
księży i, wczoraj, wczoraj,
nieto zamordowano, wczoraj, wczoraj,
deputowanego, wczoraj, wczoraj,
nierz, wczoraj, wczoraj,
zamordowano, wczoraj, wczoraj,
39 osób, wczoraj, wczoraj,

Na froncie, wczoraj, wczoraj,
stał się, wczoraj, wczoraj,
cinkach, wczoraj, wczoraj,
ciel cofa, wczoraj, wczoraj,
władze, wczoraj, wczoraj,
jeńców, wczoraj, wczoraj,

W okolicy, wczoraj, wczoraj,
we zaatakowały, wczoraj, wczoraj,
Niemcy, wczoraj, wczoraj,
na odcinku, wczoraj, wczoraj,

silnym ogniem karabinów maszyno-
wych, poniósł wielkie straty.

SPRAWA NIEINTERWENCJI W HISPANII

BERLIN, 31. 12. Niemieckie Biuro
Informacyjne donosi w związku z ro-
kowaniem w sprawie nieinterwencji

Hiszpanii i oczekiwanej odpowiedzi
niemieckiej na ostatni krok rządu fran-
cuzkiego, wczoraj, wczoraj,



Ostatnio do hiszpańskiego portu
przebiegł z materiałem wojennym dla wojsk

PODZIĘK

JWPP. Dr. K. Suchodolskie
uczestnił w przeprowadzeniu operacji
y, oraz Siostron i M. Piatek, B. Wo-
nie i Z. Judównie

-klada

ALFREDA

zy 1937 r. stanie się
w przesileniu gos

WARSZAWA, 31. 12. Dnia 31 gru-
dnia 1936 r. w sali recepcyjnej Mini-
sterstwa Przemysłu i Handlu odbyło
się złozenie przez urzędników życzeń
noworocznych p. ministrowi Romano-
wi. W imieniu zebranych wiceminister
Sokołowski w dłuższym przemówieniu
zanalizował wyniki gospodarcze z roku
ubiegłego, zaznaczając, że rok ten moż-
na nazwać przełomowym z punktu wi-
dzenia kryzysu, gdyż zapoczątkował
on wyraźny zwrot w kierunku popra-
wy gospodarczej, wyrażając się m. in.
w wzroście produkcji, w ożywieniu
konsumpcji itp.

Wiceminister dał przy tym wyraz
przeświadczenia, że poprawa gospodar-
stwa będzie zjawiskiem stałym i, że rok
1937 może się stać punktem zwrotnym
w przesileniu gospodarczym, w którym
kryzys dozna ostatecznego załamania
się.

P. minister Roman, dziękując za ży-
czenia podkreślił w przemówieniu peł-
ną wiary w lepszą przyszłość gospo-
darczą Polski, że droga, którą należy
kroczyć nie może być ani czystym li-



nie odpowiada psychice polskiej zaró-
wno jak i potrzebom realnym naszego
życia gospodarczego.

Za najważniejsze wytyczne w po-
średniej drodze, jaką Polska winna
kroczyć, należy przyjąć hasło rzucone
przez Marszałka Smigłego - Rydza, a
mianowicie wzmoczenie potencjału o-
bronno-ekonomicznego i zapewnienie pracy,
jak największej ilości bezrobotnych.

Aresztowania obywateli niemieckich w Sowietach

BERLIN, 31. 12. PAT. Niemieckie
Biuro Informacyjne donosi z Moskwy
Trener sportowy, obywatel niemiecki
Mayer, został aresztowany w Lenin-
gradzie w nocy z 29 na 30 grudnia.

Aresztowany na prowincji w prze-
daniu świąt inż. niemiecki Metzger
został wraz z żoną przewieziony do
Moskwy.

ORDYNATOR SZPITALA
GINEKOLOGICZNEGO

Dr. K. Suchodolski
powrócił

przyjmuje w chorobach kobiecych
od 5 — 7.

(według telefonicznego zapisu)
SOSNOWIEC, WARSZAWSKA 8.
Tel. 61.420

Tajemnicze afery we Francji

PARYŻ, 31. 12. Rozeszła się pogło-
ska, jakoby w archiwum francuskiego
ministerstwa spraw zagranicznych zn-
knął w jakiś tajemniczy sposób doku-
ment wypowiedzenia przez Niemcy
wojny Francji w r. 1914. Równocześ-
nie miały zniknąć dokumenty, dotyczą-
ce afery szpiegowskiej Rosenfelda.

Na 10 lat więzienia SKAZANO CZANG SUE LIANGA

LONDYN, 31. 12. PAT. Agencja
Reutera donosi z Nankinu: Sąd woj-
skowy skazał dziś Czang Sue Lianga
na 10 lat więzienia za porwanie Czang
Kai Szeke.

Jutro 1 stycznia Czang Sue Liang
będzie uwolniony.

Skazanie bluźniercy NA ROK WIEZIENIA.

WARSZAWA, 31. 12. Sąd okręgo-
wy ogłosił dziś wyrok w procesie adw.
Józefa Littauera i redaktora odpo-
wiedzialnego czasopisma „Wolnomy-
śliciel Polski” Józefa Wronskiego, któ-
ry to proces toczył się wczoraj.

Sąd uznał, że adw. Littauer z peł-
ną świadomością dopuścił się publicz-
nego bluźnierstwa w przekładzie ksią-
żki „Tajemnica Jezusa”, drukowanej
w odcinkach w „Wolnomyślicielu Pol-
skim” i skazał go na rok więzienia
bez zawieszenia kary. Redaktor odpo-
wiedzialny Wronski uzyskał wyrok
uniewinniający, ponieważ jako dru-
karz nie miał wpływu na treść pisma.

Poprawa zdrowia Ojca Św.

MIASTO WATYKANSKIE, 31. 12.
Stan zdrowia Ojca św. poprawił się
znacznie. Od trzech dni ustąpiły bóle
w nodze, gdyż skrzep w żyłę został a-
sunięty i krew krąży znowu swobod-
nie. Niebezpieczeństwo komplikacji
wydaje się niemożliwym.

Udaremniona ucieczka WIEŻNIA W CZELĄDZI.

Onegdaj po jednej z rozpraw na ko-
rytarzu gmachu sądowego w Czeladzi
znany włamywacz sosnowiecki, Jan
Podraza (ul. Obchód 4) rzucił się na
esortujących go policjantów i uciekał
zbiec.

Włamywacz został zatrzymany i unie-
szkodliwiony.

Ceny ogłoszeń
za wiersz milime-
trowy przed 1 złoty
w tekście 50 gr., za
tekstem 40 gr. Ogło-
szenia tabelarycz-
ne 50 proc., a swię-
teczne 25 proc. dro-
żej. Drobne ogło-
szenia po 10 groszy
Dla poszukujących
pracy 5 gr. za wy-
raz. Najmiej 1 zł.
Za zastrzeżenie miejsca
dodatkowo 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

KRAKÓW
Biblioteka Jagiellońska
Adm. min. 19
karni:
ul. Teatralna
Telefon Redakcji
8.16.92. Administracji
8.14.97 Dyrekcja 8.28.80
Kosła czeska 904.247
P.K.O. Katowice

ODDZIAŁY: KIELCE, Marsz Focha 26 (róg Sienkiewicza) tel. 13-78; BEDZIN, Malachowskiego 74; DĄBROWA, ul. 3-go Maja 14 i Królowej
Jadwig (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADZ, Miłowska N. 5; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7.19.66

Na krwawym froncie hiszpańskim toczą się zacięte walki

MADRYT, 31. 12. Wczorajszy wie-
czorny komunikat Ministerstwa wojny
donosi: Na odcinku Aranjezu na p-
łudnie od Łagu zaatakowały wojska
rządowe, niszcząc powstanie. Wczoraj
in powa-
einku wy-
się z-
rzy, wie-
ay i żyw-
Na oc-
ska rząd-
froncie n-
Po za-
cze mas-
władze c-
larnego z-
komunist-
Stwie-
strzelano
księży i
reto zan-
deputowa-
nierz wo-
zamordow-
39 osób.
Na fr-
stańcze p-
cinkach
ciel cofa-
wiąjac na-
jeńców i
W ok-
we zaata-
Nierzyj-
na oc-

silnym ogniem karabinów maszyno-
wych, poniósł wielkie straty.

SPRAWA NIEINTERWENCJI W HISPANII

BERLIN, 31. 12. Niemieckie Biuro
Informacyjne donosi w związku z ro-
kowaniem w sprawie nieinterwencji

Hiszpanii i oczekiwanej odpowiedzi
niemieckiej na ostatni krok rządu fran-
cuzkiego. Wczoraj, 31. 12., ambasadoro-
w w.



Ostatnio do hiszpańskiego portu
przychodzi z materiałem wojennym dla woj-

PODZIĘK

JWPP. Dr. K. Suchodolskie
uczestnił w przeprowadzeniu operacji
y, oraz Siostron i M. Piatek, B. Wo-
nie i Z. Judównie

-klada

ALFREDA

zy 1937 r. stanie się w przesileniu gos-

WARSZAWA, 31. 12. Dnia 31 gru-
dnia 1936 r. w sali recepcyjnej Mini-
sterstwa Przemysłu i Handlu odbyło
się złozenie przez urzędników życzeń
noworocznych p. ministrowi Romano-
wi. W imieniu zebranych wiceminister
Sokołowski w dłuższym przemówieniu
zanalizował wyniki gospodarcze z roku
ubiegłego, zaznaczając, że rok ten moż-
na nazwać przełomowym z punktu wi-
dzenia kryzysu, gdyż zapoczątkował
on wyraźny zwrot w kierunku popra-
wy gospodarczej, wyrażając się m. in.
w wzroście produkcji, w ożywieniu
konsumcji itp.

Wiceminister dał przy tym wyraz
przeświadczeniu, że poprawa gospodar-
stwa będzie zjawiskiem stałym i, że rok
1937 może się stać punktem zwrotnym
w przesileniu gospodarczym, w którym
kryzys dozna ostatecznego załamania
się.

P. minister Roman, dziękując za ży-
czenia podkreślił w przemówieniu peł-
ną wiary w lepszą przyszłość gospo-
darczą Polski, że droga, którą należy
kroczyć nie może być ani czystym li-

ORDYNATOR SZPITALA
GINEKOLOGICZNEGO

Dr. K. Suchodolski
powrócił

przyjmuje w chorobach kobiecych
od 5 — 7.

(według telefonicznego zapisu)
SOSNOWIEC, WARSZAWSKA 8.
Tel. 61.420

Tajemnicze afery we Francji

PARYŻ, 31. 12. Rozeszła się pogło-
ska, jakoby w archiwum francuskiego
ministerstwa spraw zagranicznych zn-
knął w jakiś tajemniczy sposób doku-
ment wypowiedzenia przez Niemcy
wojny Francji w r. 1914. Równocześ-
nie miały zniknąć dokumenty, dotyczą-
ce afery szpiegowskiej Rosenfelda.

Na 10 lat więzienia SKAZANO CZANG SUE LIANGA

LONDYN, 31. 12. PAT. Agencja
Reutera donosi z Nankinu: Sąd woj-
skowy skazał dziś Czang Sue Lianga
na 10 lat więzienia za porwanie Czang
Kai Szeka.

Jutro 1 stycznia Czang Sue Liang
będzie uwolniony.

Skazanie bluźniercy NA ROK WIEZIENIA.

WARSZAWA, 31. 12. Sąd okręgo-
wy ogłosił dziś wyrok w procesie adw.
Józefa Littauera i redaktora odpo-
wiedzialnego czasopisma „Wolnomy-
śliciel Polski” Józefa Wronskiego, któ-
ry to proces toczył się wczoraj.

Sąd uznał, że adw. Littauer z peł-
ną świadomością dopuścił się publicz-
nego bluźnierstwa w przekładzie ksią-
żki „Tajemnica Jezusa”, drukowanej
w odcinkach w „Wolnomyślicielu Pol-
skim” i skazał go na rok więzienia
bez zawieszenia kary. Redaktor odpo-
wiedzialny Wronski uzyskał wyrok
uniewinniający, ponieważ jako dru-
karz nie miał wpływu na treść pisma.

Poprawa zdrowia Ojca Św

MIASTO WATYKANSKIE, 31. 12.
Stan zdrowia Ojca św. poprawił się
znacznie. Od trzech dni ustąpiły bóle
w nodze, gdyż skrzep w żyłę został a-
sunięty i krew krąży znowu swobod-
nie. Niebezpieczeństwo komplikacji
wydaje się niemożliwym.

Aresztowania obywateli niemieckich w Sowietach

BERLIN, 31. 12. PAT. Niemieckie
Biuro Informacyjne donosi z Moskwy
Trener sportowy, obywatel niemiecki
Mayer, został aresztowany w Lenin-
gradzie w nocy z 29 na 30 grudnia.

Aresztowany na prowincji w prze-
dedniu świąt inż. niemiecki Metzger
został wraz z żoną przewieziony do
Moskwy.

Ogólna liczba aresztowanych w Z.
S. R. R. obywateli niemieckich wyno-
si 38 osób, w tym 15 w samym
Leningradzie.

Dotychczas nie ustalono, jakie za-
rzuty czynione są Niemcom, areszto-
wanym i więzionym przez GPU. od
listopada 1936 r.

Colour Chart #13

